

1. [A]rt. 1215 § 1 k.p.c., mówiąc o sędzie, który „orzeka po przeprowadzeniu rozprawy”, ma na myśli, tak jak i poprzedzający go art. 1214 § 1 k.p.c., tylko sąd pierwszej instancji.

2. Artykuł 1151 § 2 k.p.c. stanowi kategorycznie, że o wykonalności orzeczenia sądu zagranicznego „sąd orzeka po przeprowadzeniu rozprawy”, bez żadnych bliższych wyjaśnień, jakiej fazy postępowania nakaz ten dotyczy. Pomimo takiego brzmienia przepisu ani w doktrynie, ani w judykaturze nie wyrażono poglądu, że sąd drugiej instancji obowiązany jest rozpoznać zażalenie na rozprawie. Przeciwnie, przyjęto że zażalenie, zgodnie z art. 397 § 1 w związku z art. 13 § 2 k.p.c., powinno być rozpoznane na posiedzeniu niejawnym. (...) Nie ma powodu, aby inaczej rozumieć sformułowanie art. 1215 § 1 k.p.c.

**Postanowienie Sądu Najwyższego
z dnia 24 czerwca 2009 r.
I CSK 538/08**

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Marek Sychowicz (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Krzysztof Strzelczyk

SSN Wojciech Jan Katner

w sprawie z wniosku V. S.A. z siedzibą w P. przy uczestnictwie V.T.I. S.A. z siedzibą w P., E.T. Spółki z o.o. z siedzibą w S., C.W. Spółki z o.o. z siedzibą w W. oraz Zarządcy masy upadłości E. S.A. z siedzibą w W. o uznanie za skuteczny na obszarze Polski wyroku częściowego Trybunału Arbitrażowego przy Londyńskim Sądzie Arbitrażu Międzynarodowego, po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Cywilnej w dniu 24 czerwca 2009 r., skargi kasacyjnej Zarządcy masy upadłości E. S.A. z siedzibą w W. od postanowienia Sądu Apelacyjnego w W. z dnia 18 września 2008 r.,

oddala skargę kasacyjną;

zasądza od Zarządcy masy upadłości E. S.A. z siedzibą w W. na rzecz V.T.I. S.A. z siedzibą w P., E.T. Spółka z o.o. z siedzibą w S. i C.W. Spółka z o.o. z siedzibą w W. kwoty po 180 (sto osiemdziesiąt) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego.

Uzasadnienie

Wydanym na posiedzeniu niejawnym postanowieniem z dnia 18 września 2008 r. Sąd Apelacyjny w W. oddalił zażalenie Zarządcy E. S.A. w upadłości z siedzibą w W. na postanowienia Sądu Okręgowego w W. z dnia 15 maja 2008 r., uznające za skuteczny na obszarze Polski wyrok częściowy Trybunału Arbitrażowego działającego przy Londyńskim Sądzie Arbitrażu Międzynarodowego z dnia 22 maja 2006 r., sygn. akt [...], wydany w sprawie pomiędzy V. S.A. z siedzibą w P. oraz V.T.I. S.A. z siedzibą w P. jako powodami oraz E. S.A. z siedzibą w W., E.T. Sp. z o.o. z siedzibą w W. i C.W. Sp. z o.o. z siedzibą w W. jako pozwanymi.

Wymienione postanowienie zaskarżył skargą kasacyjną Zarządca E. S.A. w upadłości z siedzibą w W. Podstawą skargi jest naruszenie art. 1215 § 1 k.p.c. poprzez jego niezastosowanie i art. 397 § 1 w związku z art. 13 § 2 k.p.c. poprzez jego zastosowanie i rozpoznanie zażalenia na posiedzeniu niejawnym zamiast na rozprawie. Skarżący zarzucił także nieważność postępowania przez rozpoznanie zażalenia na posiedzeniu niejawnym, co spowodowało, że został pozbawiony możliwości obrony swych praw (art. 379 pkt 5 k.p.c.), gdyż nie mógł przedstawić na rozprawie swego stanowiska w sprawie. Wniósł o uchylenie zaskarżonego postanowienia i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu w W. do ponownego rozpoznania.

Pozostałe strony uczestniczące w postępowaniu wniosły o odrzucenie skargi kasacyjnej, ewentualnie o odmowę przyjęcia jej do rozpoznania lub oddalenie.

Sąd Najwyższy nie dopatrył się okoliczności powodujących odrzucenie skargi kasacyjnej (art. 398⁶ § 2 i 3 k.p.c.). Występowanie w sprawie istotnego zagadnienia prawnego – czy zażalenie na postanowienie w przedmiocie uznania wyroku sądu polubownego wydanego za granicą podlega rozpoznaniu na rozprawie czy na posiedzeniu niejawnym – uzasadnia przyjęcie skargi do rozpoznania (art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c.). Rozpoznając ją Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Wniosek o uznanie, który zapoczątkował postępowanie w sprawie, został złożony po dniu 17 października 2005 r., tj. po dniu wejścia w życie ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego (Dz.U. Nr 178, poz. 1478; dalej – „ustawa z dnia 28 lipca 2005 r.”), toteż toczy się ono według przepisów części piątej kodeksu postępowania cywilnego w brzmieniu nadanym tą ustawą. Przed wejściem w życie tych przepisów kodeks postępowania cywilnego nie regulował zasad uznawania w Polsce wyroków sądów polubownych wydawanych za granicą. W literaturze i orzecznictwie przyjęto, że w sytuacji, gdy wiążąca Polskę umowa międzynarodowa przewiduje uznawanie wyroków sądów polubownych wydanych za granicą, w zakresie nieuregulowanym w umowie do postępowania w przedmiocie uznania takich wyroków stosować należy odpowiednio lub w drodze analogii przepisy dotyczące uznawania orzeczeń zagranicznych sądów państwowych, tj. art. 1145-1149 k.p.c. (orzeczenia Sądu Najwyższego: z dnia 18 stycznia 2007 r., I CSK 330/06, OSNC 2007, nr 12, poz. 175 i z dnia 17 stycznia 2008 r., III CZP 112/07, OSNC 2009, nr 1, poz. 5). Oznaczało to, że o uznaniu wyroku sądu polubownego wydanego za granicą sąd orzekał na rozprawie postanowieniem, na które przysługiwała apelacja (wcześniej – *rewizja*). Konsekwencją tego było przyjęcie stosowania wszystkich przepisów o apelacji (*rewizji*), w tym przepisów art. 374 i 375 (*art. 376 i 377*) k.p.c. regulujących postać posiedzenia sądu odwoławczego. Postacią tą – co do zasady – była rozprawa.

Wejście w życie ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. zmieniło istniejący do tego czasu stan rzeczy. W art. 1212 i n. k.p.c. uregulowano wprost zagadnienie uznawania i stwierdzania wykonalności wyroków sądu polubownego lub ugód przed nim zawartych, przy czym uregulowanie to dotyczy wyroków wydanych w kraju lub za granicą oraz ugód zawartych w kraju lub za granicą. Nowe uregulowanie określa nie tylko przesłanki, od których zależne jest uznanie i stwierdzenie wykonalności wyroku sądu polubownego lub ugody przed nim zawartej (art. 1213 i 1214 § 3 k.p.c.), lecz także zawiera unormowania o charakterze procesowym. Punktem wyjścia tych ostatnich regulacji jest art. 1214 § 1 k.p.c., według którego o uznaniu sąd orzeka postanowieniem wydanym na posiedzeniu niejawnym; na postanowienie sądu przysługuje zażalenie. Jako wyjątek od tego unormowania, odnoszący się wyłącznie do wyroków sądu polubownego wydanych za granicą lub ugód zawartych przed sądem polubownym za granicą, jest art. 1215 k.p.c. W § 1 stanowi on, że o uznaniu sąd orzeka po przeprowadzeniu rozprawy, a w § 2 przewiduje dodatkowe okoliczności zobowiązujące sąd do odmowy uznania (stwierdzenia wykonalności). Taki stan normatywny prowadzi do wniosku, że chociaż ze strukturalnego punktu widzenia zagadnienie uznawania i stwierdzania wykonalności wyroków sądu polubownego i ugód przed nimi zawartych zostało

unormowane bez względu na to, czy wyrok został wydany w kraju czy za granicą i czy ugodę zawarto przed sądem polubownym w kraju czy za granicą, to między tymi sytuacjami zachodzą istotne różnice. W związku z tym, w uzasadnieniu postanowienia z dnia 4 lipca 2008 r., I CZ 139/07 (OSNC-ZD 2009, nr 1, poz. 18) Sąd Najwyższy, odwołując się do innych jeszcze argumentów, skonstatował, że w odniesieniu do wyroku sądu polubownego wydanego w kraju postępowanie, o którym mowa, ma charakter pomocniczy, natomiast gdy przedmiotem uznania lub stwierdzenia wykonalności jest wyrok sądu polubownego wydany za granicą postępowanie to jest odpowiednikiem postępowania „w sprawie”. Nawiązano tym samym do przyjmowanego w nauce postępowania cywilnego rozróżnienia postępowań „w sprawie” (postępowań głównych) i postępowań pomocniczych.

W doktrynie nie rozważano dotychczas, czy nakaz orzekania o uznaniu albo stwierdzeniu wykonalności wyroku sądu polubownego wydanego za granicą na rozprawie (art. 1215 § 1 k.p.c.) odnosi się wyłącznie do postępowania przed sądem pierwszej instancji, czy także do postępowania zażaleniowego. Wypowiedzi na ten temat ograniczają się na ogół do stanowczego stwierdzenia, że rozpoznanie wniosku o uznanie wymaga przeprowadzenia rozprawy, bez wyjaśnienia, czy dotyczyć ma to również postępowania przed sądem drugiej instancji. Problemu tego w aktualnym stanie prawnym nie podejmował także Sąd Najwyższy. W uchwale z dnia 17 stycznia 2008 r., III CZP 112/07 (OSNC 2009, nr 1, poz. 5), zaakceptował jedynie pośrednio, że postanowienie o odrzuceniu zażalenia w postępowaniu o uznanie wyroku sądu polubownego wydanego za granicą sąd pierwszej instancji wydaje na posiedzeniu niejawnym. Chodziło tu jednak o postanowienie dotyczące kwestii formalnej, nie zaś zasadności wniosku o uznanie.

Z brzmienia art. 1215 § 1 k.p.c. nie wynika wprost, czy nakaz orzekania o uznaniu albo stwierdzeniu wykonalności wyroku sądu polubownego wydanego za granicą lub ugody zawartej przed sądem polubownym po przeprowadzeniu rozprawy skierowany został do sądu pierwszej instancji, czy użyte w nim pojęcie „sądu” obejmuje zarówno sąd pierwszej jak i drugiej instancji. Zgodzić się należy z poglądem, że postanowienie w przedmiocie uznania wyroku sądu polubownego wydanego za granicą stanowi odpowiednik wydawanych w postępowaniu rozpoznawczym orzeczeń co do istoty sprawy, a postępowanie spowodowane wniesieniem zażalenia na to postanowienie jest kontynuacją postępowania pierwszoinstancyjnego. Argumenty te nie są jednak wystarczające do przyjęcia, że zażalenie na postanowienie w przedmiocie uznania wyroku sądu polubownego wydanego za granicą sąd powinien rozpoznać na rozprawie.

Treść art. 1215 § 1 k.p.c. nie może być analizowana w oderwaniu od kontekstu, w jakim przepis ten występuje. Jak już wcześniej zauważono art. 1215 k.p.c. rozwija i modyfikuje w odniesieniu do wyroków sądu polubownego wydawanych za granicą i ugód zawartych przed sądem polubownym za granicą ogólne zasady wyrażone w art. 1214 k.p.c., dotyczące uznania i stwierdzenia wykonalności wszelkich wyroków sądu polubownego i ugód zawartych przed tym sądem. Należy zatem przyjmować, że odpowiada on swoim zakresem normowania przepisowi art. 1214 § 1 k.p.c. Zdanie drugie art. 1214 § 1 k.p.c., stanowiące, że „na postanowienie sądu służy zażalenie” wskazuje, iż zdanie je poprzedzające, według którego „...sąd orzeka postanowieniem wydanym na posiedzeniu niejawnym”, oznacza orzeczenie sądu pierwszej instancji. Stanowisko, że zażalenie, o którym mowa w zdaniu drugim art. 1214 § 1 k.p.c. przysługuje również na postanowienie sądu drugiej instancji, jest bowiem nie do przyjęcia. Już tylko ubocznie należy zauważyć, że problem zaskarżalności postanowień sądu drugiej instancji w postępowaniu o uznanie wyroku sądu polubownego był wprawdzie, także w aktualnym stanie prawnym, rozważany w piśmiennictwie i w judykaturze, jednakże wyłącznie w płaszczyźnie dopuszczalności skargi kasacyjnej. W uzasadnieniu postanowienia z dnia 4 lipca 2008 r., I CZ 139/07, Sąd Najwyższy opowiedział się przeciwko dopuszczalności takiej skargi od postanowień wydanych w postępowaniu o uznanie „krajowego” wyroku sądu polubownego, nie podejmując w ogóle kwestii, czy zażalenie przewidziane w art. 1214 § 1 k.p.c. odnosi się także do postanowień sądu drugiej instancji.

To, co wyżej powiedziano, nakazuje przyjąć, że **art. 1215 § 1 k.p.c., mówiąc o sądzie, który „orzeka po przeprowadzeniu rozprawy”, ma na myśli, tak jak i poprzedzający go art. 1214 § 1 k.p.c., tylko sąd pierwszej instancji.**

Przede wszystkim należy jednak zwrócić uwagę na to, że przepisy o uznaniu i stwierdzeniu wykonalności wyroku sądu polubownego lub ugody przed nim zawartej (tytuł VIII), wśród których znajduje się art. 1215 § 1, zamieszczone są w części piątej kodeksu postępowania cywilnego, obejmującej przepisy dotyczące sądu polubownego (arbitrażowego). Przepisy każdej z części kodeksu w sposób autonomiczny regulują postępowanie w sprawach, których dotyczą i do postępowania tego nie mają zastosowania przepisy żadnej innej części kodeksu. Jedyne wyjątek wynika z art. 13 § 2 k.p.c., według którego przepisy o procesie, tj. przepisy części pierwszej, księgi pierwszej kodeksu stosuje się odpowiednio do innych rodzajów postępowań unormowanych w kodeksie, chyba że przepisy szczególne stanowią inaczej.

Wśród przepisów ogólnych otwierających część piątą kodeksu postępowania cywilnego znajduje się art. 1158 § 1 zawierający określenie sądu na użytek przepisów tej części kodeksu. Stanowi on, że „ilekroć w części niniejszej mowa jest o sądzie, rozumie się przez to sąd, który byłby właściwy do rozpoznania sprawy, gdyby strony nie dokonały zapisu na sąd polubowny”. Przepis ten określa sąd przez wskazanie jego właściwości. W przepisach kodeksu postępowania cywilnego oznaczenie właściwości sądu odnoszone jest zaś do sądu pierwszej instancji. Nie budzi wątpliwości, że sąd, o którym mowa jest w art. 1158 § 1 k.p.c., jest to sąd pierwszej instancji. Nie można więc przyjąć, że użyte w art. 1215 § 1 k.p.c. pojęcie „sądu” obejmuje także sąd drugiej instancji. Gdyby było inaczej, przepis ten lub inny przepis musiałby – w drodze wyjątku od zasady ustanowionej w art. 1158 § 1 k.p.c. – tak stanowić.

Artykuł 1215 k.p.c. ani żaden inny przepis nie stanowi na jakiego rodzaju posiedzeniu sąd drugiej instancji jest obowiązany rozpoznać zażalenie na postanowienie w przedmiocie uznania lub stwierdzenia wykonalności wyroku sądu polubownego wydanego za granicą lub ugody zawartej przed sądem polubownym za granicą. W tej sytuacji w grę wchodzi art. 13 § 2 k.p.c., co prowadzi do przyjęcia, że do omawianego przypadku znajduje odpowiednie zastosowanie art. 397 § 1 k.p.c. „Odpowiednie zastosowanie” oznacza w tym wypadku możliwość zastosowania przepisu zgodnie z jego brzmieniem, bez dokonywania modyfikacji treści przepisu, a zatem prowadzi do stwierdzenia, że sąd drugiej instancji rozpoznaje zażalenie na posiedzeniu niejawnym.

Dla wykładni art. 1215 § 1 k.p.c. w interesującym w sprawie zakresie nie są bez znaczenia przepisy dotyczące postępowania wywołanego wniesieniem środka zaskarżenia w innych sprawach z elementem zagranicznym, mianowicie w sprawach dotyczących wykonalności orzeczeń sądów zagranicznych i ugód zawartych przed takimi sądami. **Artykuł 1151 § 2 k.p.c. stanowi kategorycznie, że o wykonalności orzeczenia sądu zagranicznego „sąd orzeka po przeprowadzeniu rozprawy”, bez żadnych bliższych wyjaśnień, jakiej fazy postępowania nakaz ten dotyczy. Pomimo takiego brzmienia przepisu ani w doktrynie, ani w judykaturze nie wyrażono poglądu, że sąd drugiej instancji obowiązany jest rozpoznać zażalenie na rozprawie. Przeciwnie, przyjęto że zażalenie, zgodnie z art. 397 § 1 w związku z art. 13 § 2 k.p.c., powinno być rozpoznane na posiedzeniu niejawnym** (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 30 września 2008 r., II CSK 158/08, niepubl.).

Nie ma powodu, aby inaczej rozumieć sformułowanie art. 1215 § 1 k.p.c.

Dostatecznym motywem do przyjęcia odmiennego stanowiska nie jest eksponowany przez skarżącego merytoryczny charakter postanowienia w przedmiocie uznania wyroku sądu polubownego wydanego za granicą. Także w tym wypadku odwołać się można do sytuacji istniejącej w postępowaniu o stwierdzenie wykonalności orzeczeń sądów zagranicznych. Postanowienie w przedmiocie wykonalności orzeczenia sądu zagranicznego jest bowiem odpowiednikiem orzeczenia merytorycznego na równi z postanowieniem w przedmiocie uznania takiego orzeczenia. Co prawda na postanowienie w przedmiocie uznania przysługuje *de lege lata* apelacja (art. 1148 § 3 k.p.c.), co implikuje konieczność rozpoznania sprawy przez sąd drugiej instancji z reguły na rozprawie (art. 374 i 375 w zw. z art. 13 § 2 k.p.c.), jednakże środek zaskarżenia na postanowienie w przedmiocie wykonalności (zażalenie) rozpoznawany jest już na posiedzeniu niejawnym (art. 397 § 1 w zw. z art. 13 § 2 k.p.c.), czemu na przeszkodzie nie stoi merytoryczny charakter orzeczenia. Co więcej, ustawa z dnia 5 grudnia 2008 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. Nr 234, poz. 1571; dalej – „ustawa z dnia 5 grudnia 2008 r.”), która wejdzie w życie dnia 1 lipca 2009 r., wprowadza możliwość rozpoznania na posiedzeniu niejawnym już przez sąd pierwszej instancji wniosku o ustalenie, że orzeczenie sądu państwa obcego podlega albo nie podlega uznaniu (art. 1148¹ § 2 k.p.c.) oraz – jako zasadę – orzekanie przez sąd pierwszej instancji na posiedzeniu niejawnym o stwierdzeniu wykonalności orzeczenia sądu państwa obcego przez nadanie mu klauzuli wykonalności (art. 1151¹ § 2 k.p.c.). Wymienione sytuacje nie należą przy tym do jedynych, w których orzeczenia merytoryczne sąd pierwszej lub drugiej instancji wydaje lub może wydać na posiedzeniu niejawnym (zob. art. 479¹⁸ § 2, art. 505¹⁰ § 2, art. 505²³ k.p.c.).

Osobną kwestią jest, że merytoryczny charakter postanowienia w przedmiocie uznania wyroku sądu polubownego wydanego za granicą musi być rozpatrywany w relacji do przedmiotu postępowania o uznanie w ogólności. Tak jak postępowanie cywilne pozbawione jest jednorodnego charakteru, tak też odmienny charakter mogą mieć orzeczenia, którym w ramach danego postępowania przyznaje się walor rozstrzygnięć orzekających co do istoty sprawy. Posiadanie przez jakąś kategorię orzeczeń cechy „merytoryczności” nie oznacza zatem, że muszą być one wszystkie traktowane w taki sam sposób, jeżeli ich przedmiot jest odmienny. Z taką specyfiką przedmiotu rozstrzygnięcia mamy do czynienia w postępowaniu o uznanie wyroku sądu polubownego wydanego za granicą. Odwołując się do ustaleń doktryny dotyczących postępowania o uznanie orzeczenia sądu zagranicznego stwierdzić należy, że w postępowaniu o uznanie wyroku sądu polubownego wydanego za granicą sąd nie orzeka o

prawach materialnych stron. Rozpoznając wniosek o uznanie sąd nie rozpoznaje sprawy rozstrzygniętej wyrokiem sądu polubownego na nowo ani też nie bada zasadności roszczenia materialnoprawnego zgłoszonego przez powoda w postępowaniu arbitrażowym. Działanie sądu ogranicza się do zbadania, czy nie zachodzą przesłanki odmowy uznania, którymi warunkowane jest uzyskanie przez wyrok sądu polubownego po jego uznaniu przez sąd lub po stwierdzeniu przez sąd jego wykonalności mocy prawnej na równi z wyrokiem sądu polskiego (art. 1212 § 1 k.p.c.). Postanowienie uwzględniające wniosek o uznanie wyroku sądu polubownego wydanego za granicą deklaruje zatem brak przesłanek odmowy uznania określonych w art. 1214 § 3 i art. 1215 § 2 k.p.c., a zarazem konstytutywnie przyznaje temu wyrokowi moc równą wyrokowi sądu polskiego. Tak określony przedmiot postępowania sprawia, że postanowienie o uznaniu, choć w ramach postępowania o uznanie ma charakter merytoryczny, nie musi być z procesowego punktu widzenia traktowane tak samo jak orzeczenie co do istoty sprawy zapadające w obu trybach postępowania rozpoznawczego. Świadczy o tym choćby pomijany przez skarżącego fakt, że jako właściwy środek zaskarżenia ustawodawca przewidział w tym przypadku zażalenie, które co do zasady służy przeciw zaskarzaniu orzeczeń rozstrzygających kwestie procesowe. Po wejściu w życie zmian wprowadzonych ustawą z dnia 5 grudnia 2008 r. zażalenie będzie środkiem zaskarżenia postanowień sądu nie tylko – jak jest obecnie (art. 1151 § 2 k.p.c.) – w przedmiocie stwierdzenia wykonalności orzeczeń sądów państw obcych (nowy art. 1151¹ § 3 k.p.c.), lecz także w przedmiocie ustalenia, że orzeczenie sądu państwa obcego podlega albo nie podlega uznaniu (nowy art. 1148¹ § 3 k.p.c.). Mniej sformalizowana postać środka zaskarżenia jaką jest zażalenie w porównaniu do apelacji i – co się z tym łączy – rozpoznanie sprawy na skutek tego środka zaskarżenia na posiedzeniu niejawnym a nie na rozprawie, pozwalają przyspieszyć postępowanie, a możliwość wprowadzenia tego i innych uproszczeń wiąże się właśnie ze szczególnym przedmiotem sprawy o uznanie (ustalenie uznania) lub o stwierdzenie wykonalności orzeczenia sądu państwa obcego w zestawieniu z orzekaniem o prawach materialnych stron. Charakterystyczne jest w tej mierze stanowisko wyrażone w piśmiennictwie, że orzeczenie o uznaniu stanowi tylko funkcjonalny odpowiednik orzeczenia merytorycznego wydawanego przez sąd w trybie postępowania rozpoznawczego.

Gdyby przyjąć, że art. 1215 § 1 k.p.c. reguluje także postać posiedzenia sądu w postępowaniu zażaleniowym, po wejściu w życie ustawy z dnia 5 grudnia 2008 r. trudne do racjonalnego wyjaśnienia byłoby daleko idące zróżnicowanie postaci posiedzenia sądu w postępowaniach mających na celu zapewnienie skuteczności (w tym wykonalności) w Polsce orzeczeń wydanych za granicą. Podczas gdy dla uznania i stwierdzenia wykonalności wyroku

sądu polubownego wydanego za granicą niezbędne byłoby przeprowadzenie w dwóch instancjach obligatoryjnej rozprawy, to ustalenie uznania i stwierdzenie wykonalności orzeczenia sądu państwa obcego nie wymagałoby przeprowadzenia takiej rozprawy w ogóle. O ile można się zgodzić z tym, że z racji istotnej funkcji jaką pełni postępowanie w przedmiocie uznania wyroku sądu polubownego wydanego za granicą, oraz szerokiego spektrum przesłanek odmowy uznania rozpatrywanych przez sąd, celowe jest rozpoznanie wniosku na rozprawie, o tyle wymaganie przeprowadzenia jej w dwóch instancjach nie jest uzasadnione. Należy również zauważyć, że wymaganie rozpoznania na rozprawie zażalenia w przedmiocie uznania wyroku sądu polubownego wydanego za granicą szłoby dalej aniżeli nakaz rozpoznania na rozprawie apelacji w postępowaniu rozpoznawczym (art. 375 k.p.c.). Konsekwentna realizacja poglądu, że art. 1215 § 1 k.p.c. określa także postać posiedzenia sądu drugiej instancji, wykluczałaby bowiem – w braku co do tej kwestii stosownego przepisu – możliwość rozpoznania zażalenia na posiedzeniu niejawnym również wówczas, gdy zachodzi nieważność postępowania (por. art. 374 k.p.c.).

Wreszcie, uzupełniające już tylko znaczenie należy przypisać spostrzeżeniu, że w świetle przepisów kodeksu postępowania cywilnego obowiązuje nie budząca wątpliwości reguła, iż zażalenie sąd rozpoznaje na posiedzeniu niejawnym. Wyjątki od niej są bądź stwierdzone wyraźnym przepisem (np. art. 83 § 1 ustawy z dnia 14 lutego 1991 r. – Prawo o notariacie, tekst jedn.; Dz.U. z 2008 r., Nr 198, poz. 1158 ze zm.), bądź są uzasadnione szczególnym charakterem zażalenia jako środka wszczynającego postępowanie sądowe (art. 479²⁸ § 1 pkt 2-4, art. 479⁴⁶ pkt 2, art. 479⁵⁷ pkt 2 i art. 479⁶⁸ pkt 2 k.p.c.; uchwała Sądu Najwyższego z dnia 8 marca 2006 r., III SZP 1/06, OSNP 2006, nr 13-14, poz. 224). W rozważanym przypadku ani brzmienie ustawy, ani charakter zażalenia jako dewolutywnego środka zaskarżenia nie skłaniają do przyjęcia odstępstwa od obowiązującej reguły. Należy sądzić, że gdyby rzeczywiście rozpoznanie zażalenia na postanowienie sądu w przedmiocie uznania wyroku sądu polubownego wydanego za granicą miało następować na rozprawie, to z racji daleko idącej specyfiki tego rodzaju rozwiązania ustawodawca wprowadziłby je przez zamieszczenie wyraźnego przepisu tak stanowiącego.

Z przytoczonych względów podstawa rozpoznawanej skargi kasacyjnej, którą jest naruszenie art. 1215 § 1 i art. 397 § 1 w związku z art. 13 § 2 k.p.c. przez ich niewłaściwe zastosowanie, nie jest uzasadniona.

Okoliczność, że wobec rozpoznania zażalenia na posiedzeniu niejawnym skarżący nie mógł w postępowaniu zażaleniowym przedstawić swego stanowiska na rozprawie, nie

stanowi o pozbawieniu go możliwości obrony swych praw i z tego powodu o nieważności postępowania (art. 379 pkt 5 k.p.c.). W sytuacji, gdy wyznaczenie rozprawy przez Sąd Apelacyjny nie było obligatoryjne, rozpoznanie zażalenia na posiedzeniu niejawnym było działaniem zgodnym z prawem. Przyjęcie, że niewyznaczenie rozprawy może powodować nieważność postępowania oznaczałoby podważenie założenia, na którym opiera się rozwiązanie przyjęte w ustawie, iż zażalenie podlega rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym.

Brak podstaw uzasadniających uwzględnienie skargi kasacyjnej spowodował jej oddalenie (art. 398¹⁴ k.p.c.).

O kosztach postępowania kasacyjnego Sąd Najwyższy orzekł stosownie do art. 108 § 1 zd. pierwsze w zw. z art. 98 § 1 i 3 oraz art. 109 § 2 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. i § 11 ust. 1 pkt 6 oraz § 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. Nr 163, poz. 1348 ze zm.).

Źródło: Biuro Studiów i Analiz Sądu Najwyższego